



ŻYCIE WANGELIA

II NIEDZIELA ZWYKŁA, *C* J 2,1-12 * 17.01.2016

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: „Nie mają już wina”. Jezus Jej odpowiedział: „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?”. Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: „Napełnijcie stągwie wodą”. I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: „Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu”. Oni zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli – przywołał pana młodego i powiedział do niego: „Každy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory”. Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie. Następnie On, Jego Matka, bracia i uczniowie Jego udali się do Kafarnaum, gdzie pozostali kilka dni.

Wino jest dobre. Dla niektórych bardzo potrzebne, dla innych przynajmniej bardzo pożyteczne. Trzeba jednak natychmiast dodać: jeśli się go używa z umiarem. O miłości małżeńskiej – o tej cielesnej – trzeba powiedzieć to samo. Jeśli korzysta się z niej z umiarem, jest bardzo pożyteczna i piękna. Jeśli tego umiaru nie ma, powoduje te same skutki, co pijaństwo: poniża, pozbawia człowieka właściwego sądu i pokoju. Miare, w jakiej można korzystać z praw małżeńskich, co jest w nim dozwolone, a co nie, określa Bóg prawem naturalnym, które wyjaśnia Kościół. Jeśli twoje małżeństwo jest szczęśliwe albo jeśli jesteś szczęśliwy bez niego, nie zapomnij rozglądając się wokół siebie i wsłuchać się w rozmowy ludzi, z którymi się spotykasz. Maryja swoim zachowaniem na weselu w Kanie Galilejskiej jest dla nas wielkim wzorem. Jeśli będziemy chcieli patrzeć wokół siebie, jak patrzyła Ona, z pewnością i my stwierdzimy, że wielu nie ma już wina, że pozostała im tylko sama woda. Kiedy to stwierdzimy, niech nam Maryja swoim przykładem powie, co dalej czynić. A Ona mówi nam: Zwróćcie się i wy, podobnie jak kiedyś ja, do Jezusa i powiedzcie Mu: „Panie, wina nie mają...” [A. Faudemon].

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy spieszę z pomocą ludziom, gdy znajdują się w potrzebie? Czy mój stosunek do ludzi nacechowany jest życzliwością?

Do wykonania: Będę się starał, aby codziennie zrobić przynajmniej jeden dobry uczynek.

W KALENDARZU LITURGICZNYM

19.01 (wtorek) Wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa

Święty Józef Sebastian Pelczar urodził się 17.01.1842 r. w Korczynie k. Krosna. Wychowany w atmosferze religijnej, wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu i 17.07.1864 r. przyjął święcenia kapłańskie. Po studiach odbytych w Rzymie był wykładowcą teologii pastoralnej i prawa kościelnego w Seminarium, a w latach 1877-1899 profesorem i rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego. W trosce o najbardziej potrzebujących oraz o rozszerzenie Królestwa Serca Bożego w świecie założył w 1894 r. Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego. Był

gorącym czcicielem Najświętszego Sakramentu, Serca Jezusowego i Matki Bożej, czemu dał wyraz w bogatej pracy pisarskiej i kaznodziejskiej. W 1899 r. został biskupem pomocniczym, a w 1900 r. ordynariuszem diecezji przemyskiej. Jako gorliwy arcybiskup dbał o świętość diecezji. Był mężem modlitwy, z której czerpał natchnienie i moc do pracy apostołskiej. Ubodzy i chorzy byli zawsze przedmiotem jego szczególnej troski. Po pracowitym życiu zmarł w opinii świętości 28.03.1924 r. w Przemyślu. Papież Jan Paweł II w dniu 2 czerwca 1991 r. w Rzeszowie wyniósł Go do chwały błogosławionych, a 18 maja 2003 r. w Rzymie zaliczył Go w poczet Świętych.

21.01 (czwartek) Wspomnienie św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy

Urodziła się ok. 291 w Rzymie, zm. ok. 304 lub 305). Agnieszka była szlachetnie urodzoną dziewczyną, ale nie chciała poślubić żadnego z zalotników, mówiąc, że jej serce jest już zajęte. Rozzłoszczeni adoratorzy oskarżyli ją o bycie chrześcijanką, a prefekt Semproniusz, którego syna propozycję małżeństwa odrzuciła, skazał ją na śmierć. Prawo rzymskie zakazywało zabijania dziewczyn, dlatego zaprowadzono ją do domu publicznego. Mężczyźni nie byli zainteresowani nieprzystępną dziewczyną, jeden bardziej zuchwał, gdy chciał się do niej zbliżyć, został rażony ślepotą. Mimo to złożono ją na stosie, drewno jednak nie chciało się palić. Pewne jest, że zginęła śmiercią męczeńską 21 stycznia przy drodze Nomentańskiej. Przy tej drodze znajdował się kiedyś stadion Domicjana, na którym święta miała zginąć. Zbudowano tam kościół ku jej czci (Sant' Agnese in Agone).

22.01 (piątek) Wspomnienie św. Wincentego Pallottiego, prezbitera

Żył w Rzymie w pierwszej połowie XIX wieku. Był zwyczajnym, pełnym gorliwości apostołskim kapłanem, mężem wielkich pragnień i mistykiem zatopionym w Bogu. Stał się inspiratorem wielu dziejowych poczyną. Jego dążenie do ożywiania wiary i rozpalania miłości wśród członków Łudu Bożego przyjęło konkretną formę w Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego, które powołał do życia w 1835 roku. Wincenty Pallotti pozostaje nie tylko wielkim Świętym, ale „świętym na czasie”, gdyż pragnienia jego stały się dziś bardziej zrozumiałe, a jego świętość bardziej pociągająca i godna naśladowania niż przed laty.

23.01 (sobota) Wspomnienie bł. Wincentego Lewoniuka i Towarzyszy

W zasadzie mówiąc o „towarzyszach” powinniśmy mieć na myśli męczenników z Pratulina na Podlasiu. Byli prostymi chłopami z tamtejszego regionu. Zasłynęli niezwykłym męstwem i przywiązaniem do swej wiary podczas prześladowań Kościoła katolickiego, które miało miejsce na terenie zaboru rosyjskiego. Kościół unicki, będący w jedności z Rzymem, powstał na mocy Unii Brzeskiej z 1596 roku. Doprowadziła ona do zjednoczenia Kościoła prawosławnego na terenach Rzeczypospolitej z Kościołem katolickim i papieżem. Wyznawcy tego Kościoła, po zjednoczeniu, nazywani są powszechnie unitami. Przy świątyni w Pratulinie w dniu 24 stycznia 1874 roku poniosło śmierć za wiarę i jedność Kościoła 13 unitów. Byli to: Wincenty Lewoniuk, Daniel Karmasz, Łukasz Bojko, Konstanty Bojko, Konstanty Łukaszuk, Bartłomiej Osypiuk, Anicet Hryciuk, Filip Kyrlyuk, Ignacy Franczuk, Jan Andrzejuk, Maksym Gawryluk, Onufry Wasyluk i Michał Wawryszuk,

WARTO WIEDZIEĆ

TYDZIEŃ MODLTW O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN – rozpoczyna się dziś i trwa do 25 stycznia. Termin ten został zaproponowany przez pioniera ruchu ekumenicznego, Paula Wattsona z USA, aby obejmował czas między dniem wspominającym św. Piotra (18 stycznia – niegdyś w rzymskim kalendarzu święto katedry Apostoła), a dniem upamiętniającym św. Pawła (25 stycznia – święto jego nawrócenia), co miało mieć symboliczne znaczenie. Tygodnie Modlitw o Jedność Chrześcijan przygotowywane przez Światową Radę Kościołów i Papieską Radę ds. Popierania jedności Chrześcijan odbywają się od 1968 r.